



Katarzyna Trzeciak

UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI

Materialistyczna krytyka literacka – niedokończony projekt

Joseph North: *Literary Criticism. A Concise Political History*. Cambridge–Massachusetts: Harvard University Press, 2017, ss. 272.

Wydana w maju 2017 roku książka Josepha Northa *Literary Criticism. A Concise Political History* wpisuje się w szereg metakrytycznych dyskusji prowadzonych na gruncie anglosaskim i zmierzających do odnowy krytyki literackiej, odnowy zarówno jej statusu jako dyscypliny akademickiej, jak i w szerszej, społecznej perspektywie – jako interwencji w rzeczywistość polityczną, umożliwiającej zbadanie, „w jakim stopniu społeczeństwa, w których żyjemy, umożliwiają nam dostęp do głębszych sposobów życia”¹ (s. vii)². Historyczny wymiar książki Northa, zawarty w geście przepisania dziejów dwudziestowiecznej krytyki anglosaskiej, jest tu więc wpisany w sytuację na wskroś teraźniejszą, a nawet wychyloną ku przyszłości. Jak bowiem deklaruje sam autor:

Mniejszą uwagę poświęcam tutaj przeszłości, uchwyceniu jej „pełnego obrazu”, znacznie większą natomiast temu, by odkryć jej główne linie sił, znów jednak – nie te, które były istotne w tamtym czasie, lecz te, które wciąż wydają się warunkować to, co zjawia się dzisiaj. W tym sensie przedmiotem analiz nie są tutaj różne historyczne okresy, przez które przechodziła dyscyplina, lecz obecne, współcześnie oddziałujące linie sił (s. vii).

Polskim czytelnikom i czytelniczkom mogą nasunąć się po przeczytaniu tych słów wątpliwości. Wiemy bowiem, że anglosaski

1 Jeśli nie zaznaczono inaczej, tłumaczenia cytowanych fragmentów z języka angielskiego – K.T.

2 Gdy recenzenci mówią o tej dyskusji, wymieniają publikacje niekiedy bardzo od siebie odległe, zarówno pod względem metodologii, jak i stawianych sobie celów. Książka Northa przywoływana jest w polu „nowych historii” badań literackich pisanych w kontekście materialnego życia krytyki – w polu tym mieszczą się między innymi: *Paraliterary. The Making of Bad Readers in Postwar America* (2017) autorstwa Merve Emre czy *Poet-Critics and the Administration of Culture* (2017) Evana Kindleya (HINES, 2018) – lecz także jako głos w debacie nad „końcem” krytyki i jej możliwym odrodzeniem, obok choćby książki *The Limits of Critique* Rity FELSKI (2015) (JIANG, 2018).

termin „literary criticism” ma znacznie szerszy zakres niż termin przyjęty w polskiej nauce – „krytyka literacka”. Jak widać to choćby w podręcznikach akademickich z ostatniej dekady, w badaniach anglo-amerykańskich termin „literary criticism” bliższy jest literaturoznawstwu i chętniej ujmowany w perspektywie metodologii czy strategii krytycznych³. Mając na względzie te niejasności, North wyjaśnia, że interesuje go rodzaj archeologii intelektualnego dyskursu, który w latach 1920–1970 stanowił „kluczowy pomost między dziennikarstwem literackim z jednej strony a badaniami literackimi [*literary scholarship*] z drugiej, choć oczywiście łączył się także z wieloma innymi dyskursami” (s. 5). Z konieczności więc North musi obserwować główną arenę, na której toczył się ów „pomostowy” dyskurs, czyli akademię, wytwarzającą innowacyjne metody lektury – *close reading* i *practical reading*. Autor wskazuje jednak, że choć w pierwszej kolejności dyskurs krytyki literackiej to dyskurs akademicki, był on jednak określany przez siły poza akademią i bezpośredni kontakt ze światem poza akademią. Polityczny wymiar dyskursu rysuje się tu zatem od pierwszych deklaracji: stawką jest nakreślenie związku akademickich i (pozornie!) odpolitycznionych sposobów lektury oraz przywrócenie im sprawczości właśnie politycznej, bo interwencyjnej.

Niezwerbalizowanym punktem wyjścia książki Northa staje się zatem na wskroś Rancière’owskie założenie o polityczności krytyki literackiej jako sile dążącej do „przeobrażenia relacji między postrzegalnym, wypowiedalnym i wykonalnym” (FRANCZAK, 2017, s. 26). I choć nazwisko autora *Aisthesis* nie pada w książce Northa ani razu, wydaje się, że to właśnie ten kontekst polityczności pozwala ująć akademickie badania literackie w szerokim kontekście pola sił: „Potencjał zmiany. Polityka sprzeciwia się zawołaniu policji i powiada, że »zawsze jest na co patrzeć«, gdyż nic nie jest oczywiste samo przez się. Przez wprawianie w ruch nowych terminów i nowych przedstawień rekonfiguruje przestrzeń widzialnego i nazywalnego. Znosi na przykład rozdział dwóch sfer: mrocznego życia domowego i jasnego życia publicznego, podważając w ten sposób podstawową zasadę policyjnego *divide et impera*” (FRANCZAK, 2017, s. 124). Polityczność rozumiana za Rancière’em pozwala więc doprecyzować założenia Northa: zainteresowanie porzuconym w późnych latach siedemdziesiątych ogniwem krytyki – *close readingiem*, uznanym za elitarystyczny i apolityczny, wiąże się z potrzebą ujawnienia jego istotowej polityczności: rekonfiguracji widzialnego, czy raczej – zgodnie z „literą” książki – czytelnego.

³ Dowodem tego jest choćby podręcznik pod redakcją Juliana Wolfreysa *Introducing Criticism at the 21st Century* (2002), złożony z rozdziałów będących w istocie prezentacją metodologii badań i trybów lektury tekstów literackich.

Regresja badaczy w służbie kapitalizmu

Nakreślenie i uzupełnienie tytułowych pojęć książki Josepha Northa umożliwiła zatem wreszcie przedstawienie jej głównej tezy: oto krytyka literacka w latach osiemdziesiątych stopniowo zaczęła ukrywać się w orientacji „badawczej” (*scholarly*) – maskowała się rzekomym badaniem i diagnozowaniem polityczności, w efekcie jednakże wytracała swój krytyczny i interwencyjny potencjał zmiany. „Badacze”, zdaniem Northa, „analizują”, „krytycy interweniują” (s. 2). Ci pierwsi przede wszystkim produkują wiedzę o kulturowych kontekstach, w których ramach są pisane i czytane teksty, drudzy natomiast używają literatury, by „wzbogacić kulturę o nowe zakresy zmysłowości, nowe modele subiektywności i nowe typy doświadczeń” (s. 6-7). Do lat osiemdziesiątych zmienny stosunek sił obu typów kształtował pole literackie, później niepodzielnie zapanowała orientacja badaczy – historyczno-ukontekstawiająca. To spolaryzowane pole sił North umieszcza w bardziej szczegółowej typologii, trójelementowej i wymierzonej wyraźnie w – jak sam wskazuje – dominującą w badaniach dualistyczną periodyzację XX wieku, tj. narrację pre- i postteoretyczną. Wymienił kolejno trzy elementy, które – zdaniem Northa – rzeczywiście porządkowały literaturoznawstwo. Okres pierwszy definiowany był przez wpływ Ivora Armstronga (I.A.) Richardsa i jego materialistyczną estetykę, która, w połączeniu z „czytaniem praktycznym” (*practical reading*), „pomagała czytelnikom, uwzględniając indywidualne zaplecze materialne każdego z nich, używać estetycznych instrumentów literatury do kultywowania praktycznych umiejętności czytania” (s. 15). Drugi okres rozpoczyna się od przechwycenia przez badaczy z kręgu New Criticism (w Stanach Zjednoczonych) i krytyków inspirowanych krytyką wedle Franka Raymonda (F.R.) Leavisa materialistycznej estetyki Richardsa i przeobrażenia jej w przeciwieństwo estetyki idealistycznej:

Estetyka początkowo materialistyczna – podstawa krytyki – została przekształcona w wyraźnie idealistyczną, a metodologie *close reading* i *practical criticism* uległy zmianie – nacisk nie padał już na kultywowanie estetycznych umiejętności czytelników, lecz na estetykę sądenia, która zbyt często sprowadza się do szeregowania relatywnych wartości estetycznych poszczególnych tekstów (s. 15).

W efekcie tego przeobrażenia i swobodnego przechwycenia *close readingu* dla postawy idealistycznej trzeci okres, od końca lat siedemdziesiątych, wiąże się z odmową uznania tej postawy (jako elitarystycznej i odpolitycznionej) i całkowitą dominacją metod historyczujących, rozwijających się w różnych kierunkach pod znakiem

Raymonda Williamsa, Michela Foucaulta czy Pierre'a Bourdieu, a ucieleśnionych najpełniej w Jamesonowskim postulatcie „Zawsze uhistorycznij!” (s. 20).

Ten trójpodział literaturoznawczych orientacji zostaje przez Northa umieszczony (jak głosi tytuł jego książki) na politycznej mapie dwudziestowiecznego Zachodu i sprzężony z historią kapitalizmu: okres między wojnami naznaczony kryzysem i będący szansą na wyrwę w liberalnym konsensusie, okres stabilizacji, w którym krytyka i badanie literatury współgrały z keynesizmem, oraz okres aż do współczesności, w którym dominacja liberalizmu (połączona z kryzysem keynesizmu) zaowocowała dominacją nurtu badawczego, ucieleśnionego w historyczno-kontekstualnym paradygmacie (RYAN, 2018).

Oskarżenie, które formułuje North pod adresem trwającego od lat osiemdziesiątych modelu badań, daje się więc sprowadzić do zarzutu o mimowolne sprzyjanie neoliberalnemu rozumowi, przy jednoczesnym nastawieniu na analizę jego mechanizmów i opresyjnego oddziaływania. Analiza, domena orientacji badawczej (*scholar*), jest ukazana jako postawa odpolityczniona, bo nieinwazyjna, nieinterwencyjna i w istocie konserwatywna, choć przecież wymierzona przeciwko konserwatyzmowi neoidealistycznej estetyki. Ten paradoks w ocenie postawy badawczej North nazywa „nieświadomością krytycznego” (*critical unconscious*); nawiązuje w ten sposób do „nieświadomości politycznego” Frederica Jamesona. „Nieświadomość krytycznego” to trwająca cały czas (choć z pewnymi dla Northa interesującymi wyjątkami, o których pisze on w ostatniej części książki) kondycja badań literackich, które uznają orientację historyczno-kontekstualną za progresywną, natomiast krytykę o podłożu estetycznym za konserwatywną, bo sprowadzoną wyłącznie do Kantowskiego idealizmu.

Interwencyjny rodowód krytyki

Wysiłek badawczy Northa zmierza więc do odzyskania pojęcia „krytyka” z jego materialistycznym rodowodem, zakorzenionym w „praktycznej krytyce” Richardsa. W publikacji z 1924 zatytułowanej *The Principles of Literary Criticism* Richards formułował odpowiedzi na fundamentalne pytania o użyteczność i skuteczność samej literatury. Odpowiedzi te odwoływały się nie tyle do formalnych właściwości tekstów, ile raczej do ich zdolności organizowania czytelniczych umysłów:

Dla Richardsa dzieło literackie – komentuje North – miało być rodzajem techniki terapeutycznej, a krytyk kimś w rodzaju lekarza psychologii stosowanej, pomagającego nam używać tej techniki do ulepszania naszych umysłów. Na tym myśle-

niu, traktującym estetykę instrumentalnie, nie jako ostateczną wartość, Richards oparł i rozwijał swój projekt *close readingu* (s. 29).

Richards występował przeciwko idealistycznej filozofii, w ramach której „państwo estetyczne” stanowiło autonomiczną sferę doświadczenia, i akcentował continuum między doświadczeniem estetycznym a praktycznym porządkiem życia jednostki. Sztuka miała tu funkcję naprawczą, usprawniającą działanie człowieka, a zatem była nie tylko narzędziem analizy i diagnozy, ale przede wszystkim – przed wszystkim – środkiem do zarówno jednostkowej, jak i – przede wszystkim – wspólnotowej zmiany.

Przejście od stanowiska Richardsa do New Criticism inicjuje „dramatyczny wyłom ideologiczny” i inne ujęcie krytyki. Obrona tradycyjnych wartości amerykańskiego Południa, najpełniej wyrażona w eseju-manifeście *Til Take My Stand. The South and the Agrarian Tradition* (1930), sprowadziła w konsekwencji konserwatywno-nostalgizujące odrzucenie zmian i idealizację antynowoczesnego porządku. North twierdzi, że tego rodzaju postawa rozwinęła się w kierunku liberalnego odrzucenia wartości wspólnotowych i faworyzacji indywidualnego dobra przeciwko „hipotetycznemu dobrobytowi bajkowej istoty zwanej społeczeństwem” (s. 37).

Znamionujący badaczy z kręgu Leavisa zwrot ku idealistycznemu indywidualizmowi i oczyszczenie estetyki z Richardsowskiej materialności w okresie zimnej wojny zaowocowały wzmocnionymi dyskusjami o uniwersalnym kanonie literatury,

tak jakby można było określić, co jest „dobrą” literaturą, a co „złą”, bez określania, do jakich celów literatura może być dobra lub niedobra. Można jedynie spekulować, jak badania literackie, a szerzej – edukacja literacka – wyglądałyby w połowie XX wieku, gdyby podążyły za materialistyczną estetyką Richardsa (s. 45).

Z pewnością, przekonuje North, badania w XX wieku byłyby znacznie bardziej demokratyczne i egalitarne; niepodległe implikowanej przez idealizm zasadzie ekskluzywności i elitarności, odcinającej krytykę od pozatekstowego, socjopolitycznego kontekstu. Uznanie krytyki za zbyt oderwaną od rzeczywistości i nastawioną konserwatywnie czyni zrozumiałą potrzebę przywracania kontekstu i uhistorycznienia, która realizuje się w dominującej od lat osiemdziesiątych orientacji historyczno-kontekstualizującej.

Wahadła, przeczucia i rozszerzenia, czyli zmęczenie kontekstem

Znaczna część książki Northa to – co sygnalizuje tytuł – historia dyscypliny, która doprowadziła do swojego obecnego impasu. Wśród tych historycznych wywodów szczególnie wyróżnia się rozdział czwarty, któremu przyświeca wyraźna intencja projektująca. North stawia tu pytania o możliwość wyjścia przez krytykę z impasu diagnozy i analizy oraz wejścia w pole interwencji. Jak wskazuje autor, interesują go tendencje w badaniach literackich, które bez wątplenia zachowują status krytyki literackiej, ale są jednocześnie wyrazem niechęci do panującego paradygmatu kontekstualizującego i dążą do jego przekroczenia. To przekroczenie dokonuje się przy użyciu różnych narzędzi metodologicznych i za pomocą różnych perspektyw badawczych, które North grupuje w trzech kategoriach: wahadła (*Pendulums*), przeczucia (*Intimations*), rozszerzenia (*Expansions*).

W kategorii wahadeł North umieszcza te nurty, które wyrastają z odrzuconej przez historyczno-kontekstualny estetyki:

Traktuję różne *nowe estetyki* i *nowe formalizmy* jako przypadki emblematyczne i próbuję wyraźnie odróżnić nostalgiczne nawoływanie do powrotu starego paradygmatu od autentycznych prób odkrycia nowych (s. 147).

Wśród badaczy i badaczek z tego kręgu przeważa chęć rewizji kantowskiej estetyki i – jak w przypadku brytyjskiej literaturoznawczynie Isobel Armstrong – próba odzyskania kategorii estetycznych, porzuconych na fali antyestetycznych dyskursów dekonstrukcji. North wydobywa z projektu Armstrong (interesującej twórcę *Literary Criticism* przede wszystkim jako autorka *The Radical Aesthetic*, 2000) postulat przekroczenia opozycji idealistycznej estetyki i praktycznego życia. Zwraca uwagę, że dla brytyjskiej badaczki podążającej tropem pragmatystów to, co estetyczne, musi być ugruntowane w doświadczeniu codziennym, a w konsekwencji estetyka staje się dla Armstrong „zepsutym pośrednikiem” (*the broken middle*)⁴. Określenie to odsyła do swoistego miejsca, w któ-

⁴ Armstrong wykorzystuje tu pojęcie stworzone przez Gilian Rose. „Zepsuty pośrednik” to forma dialektycznego myślenia, które nie wierzy w *Aufhebung* opozycji, ale traktuje dialektykę raczej jako eksponowanie i podtrzymywanie konfliktu pomiędzy jej członkami. Książka Rose, z której Armstrong zaczerpnęła kluczowe dla swojego projektu pojęcia, to *The Broken Middle: Out of Our Ancient Society* (1992). To krytyka zachodniego, liberalnego podmiotu i jego myśli, która zawsze uprzywilejowuje jeden z członów kluczowych opozycji spekulatywnych: uniwersalność – pojedynczość, prawo – etyka, aktualność – potencjalność, a nie negocjuje i nie akcentuje ich rozdzielania, czyli przestrzeni pomiędzy nimi. Ostrze krytyki Rose jest wymierzone w odcieleśniony racjonalizm, który nakazuje wybie-

rym zaczyna się estetyka – miejsca, w którym wyeksponowaniu ulega konfliktowość i heterogeniczność tej kategorii. Szczególnie po myśli Northa wydaje się przekonanie Armstrong, że potraktowanie estetyki jako „zepsutego pośrednika” umożliwiłoby przekroczenie opozycji badań literackich i studiów kulturowych, krytykowanych „za odwracanie uwagi od samej literatury” (JAY, 2014, s. 128). Wysilek Armstrong zmierza do uznania wagi krytycznego namysłu nad estetycznością, ale akcentuje także konieczność przemyślenia tego, jak działa estetyczność nie tylko w sztuce, lecz także poza nią. „Demokratyczna estetyka – wskazuje jeden z komentatorów pracy Armstrong – jest zatem demokratyczna z dwóch powodów: otwiera badania literackie na różnorodne analizy tego, co kanoniczne i niekanoniczne, zachodnie i wielokulturowe, ale także na operacje estetyczne w różnych mediach i zmierza do przeformułowania doświadczenia estetycznego jako szerszej społeczno-kulturowej formy doświadczenia. Zamiast traktować estetykę jako coś elitarnego i wykluczającego, Armstrong wskazuje na elementarność i wspólność doświadczenia estetycznego” (JAY, 2014, s. 128).

Estetyka nie jest tu traktowana jako miejsce ucieczki od politycznej i kulturowej krytyki, ale występuje wyłącznie w połączeniu z materialistycznymi i politycznymi formami krytyki. Zgodnie z tą logiką, badanie estetyki nie oznacza wyłącznie namysłu nad estetycznymi kategoriami literatury i ich afektywnym odbiorem, ale przede wszystkim namysłu nad zmieniającymi się konceptualizacjami tego, co estetyczne, uzależnionymi od praktyk rynkowych i utowarowienia sztuki.

Wedle Josepha Northa, Armstrong zmagają się z odpowiedziami na kluczowe dla rozwoju dyscypliny pytania o status kształcenia estetycznego i – co najbardziej istotne – o wizję demokratycznego społeczeństwa, w którym odbywa się takie kształcenie.

Sformułowane wezwanie do stosowania zupełnie nowych metod [...] jest dla mnie bardzo przekonujące. [...] To pytania na wskroś krytyczne (s. 154).

Druga z wymienionych przez badacza kategorii przekraczających spolaryzowane stanowiska konserwatywnej estetyki i badań historyczno-kontekstualizujących to przeczcucia (*Intimations*). W tej grupie North umieszcza strategie uchylające się od właściwej badaniom diagnostycznym hermeneutyki podejrzeń. Punktem wyjścia krytyki postawy podejrzliwej jest esej Eve Kosofsky Sedgwick *Czytanie*

rać pomiędzy wiarą a rozumem, pomiędzy prawem a etyką i odrzucić moment uniwersalności na rzecz absolutnej pojedynczości, która przekreśla nadzieję na demokratyczne społeczeństwo.

paranoiczne, czytanie reparacyjne, albo: masz paranoję i pewnie myślisz, że ten tekst jest o tobie (1994), w którym autorka proponuje zastąpienie „czytania paranoicznego” lekturą „reparacyjną” – terapeutyczną i wspólnotową. Przekroczenie lektury podejrzliwej, paranoicznej, bo tropiącej ślady-symptomy ukryte w tekście („Paranoja wierzy w siłę ujawnienia” – KOSOFSKY SEDGWICK, 2014), otwiera szansę na czytanie, w którym afekt i poznanie nie są od siebie oddalone, a „przyjemność, żal, podniecenie, nuda, zadowolenie są istotą polityki, a nie ich antytezą” (s. 157). „Podjęcie lektury z pozycji reparacyjnej musi rozpocząć się od porzucenia chytrej, przepętnionej niepokojem, paranoicznej potrzeby, by wyeliminować możliwość bycia zaskoczonym przez jakiegokolwiek, niemożliwe nawet do wyobrażenia zagrożenie. Następnie wymaga ono przejścia do realistycznego projektu czytania, otwartego na niespodzianki. Skoro bowiem istnieją potworne niespodzianki, to znaczy, że istnieją również te dobre. Nadzieja bywa traumatycznym, kawałkującym doświadczeniem, a jednak wchodzi również w skład taktyk podejmowanych przez reparacyjnie nastawioną czytelniczkę w celu uporządkowania napotkanych czy stworzonych przez nią fragmentów i obiektów częściowych. Możliwość wyobrażenia sobie przeszłości różniącej się od teraźniejszości powoduje dopuszczenie do siebie niezwykle bolesnej, ale i pocieszającej oraz etycznie ważkiej wizji przeszłości, która mogła potoczyć się zupełnie inaczej, niż się potoczyła” (KOSOFSKY SEDGWICK, 2014, s. 26).

Kosofsky Sedgwick, podobnie jak Armstrong, dąży do uwolnienia badań literackich od fiksacji na pytaniach o pewność wiedzy i sposoby dochodzenia do niepodważalnych ustaleń. W zamian proponuje pytać o sposoby oddziaływania różnych typów wiedzy i kojarzonej z nią pewności; o warunki posiadania i przedstawiania wiedzy, a zatem w końcu o performatywność wiedzy i o sposoby najlepszego poruszania się między jej przyczynami oraz skutkami.

Do grupy przeczuć North zalicza również projekt antycypujący reparacyjne lektury Kosofsky Sedgwick, czyli odnowiony *close reading* D.A. Millera, przedstawiony najpełniej na przykładzie interpretacji prozy Jane Austen w książce *The Novel and the Police* (1988). North uznaje, że najważniejszym zdarzeniem badawczym tej książki jest prowadzenie krytycznej lektury w kontekście, w którym pewne rzeczy są nieoczekiwane, a nawet – niebezpieczne:

Ukazuje nam spektakl niezwykle przekonującego myśliciela krocącego po linii intymnego spotkania z tekstem bez (lub przynajmniej pozornie bez) zabezpieczeń w postaci siatki pojęć naukowych. To znaczy, książka jest przekonująca jako spektakl odsłaniający twarz wrażliwości, której znacząca

część pochodzi ze związków z istniejącymi historyczno-kontekstualnymi normami (s. 169).

Close reading w wydaniu Millera ma charakter „pomniejszony”; metoda „utraciła swoje poważanie”, ale właśnie dzięki temu stała się interesująca, umożliwiła włączenie intymności badacza w naukowy dyskurs i afektywną relację z czytany tekstem.

Prezentując badaczy i badaczki z kategorii przeczuć, North nie bez przyczyny przywołuje przede wszystkim krąg krytyków i krytyczek *queer studies*, którzy przeszli od lektur symptomatologicznych, opartych na wierze w siłę ujawnienia śladów inności, do praktyk bardziej wspólnotowych, terapeutycznych i dających nadzieję na odnowienie wspólnoty lekturowej poprzez kategorie estetyczne. W tym kontekście zastanawiająca jest jednak pewna nieobecność, która pozwoliłaby Northowi połączyć grupę wahadeł i przeczuć, a mianowicie brak José Muñoza, autora *Cruising Utopia. The Then and There of Queer Futurity* (2009). Badacz ten połączył tradycję estetyki niemieckiego idealizmu z pracami Ernsta Blocha, by poprzez to połączenie dokonać „afektywnej reanimacji” badań queerowych, z uwzględnieniem krytycznego namysłu wraz z nadzieją, pasją, estetyczną przyjemnością i utopijną tęsknotą. Propozycja Muñoza mogłaby wspomóc Northa w poszukiwaniu pomostu między kontekstową analizą i diagnozą a krytyczną interwencją, dokonywaną poprzez przeformułowanie doświadczenia estetycznego. Przy czym Muñoz próbował nie tylko rozszerzać doświadczenie estetyczne, rekonfigurując status „estetycznej autonomii”, lecz także naruszać struktury naukowego dyskursu poprzez uprawianie swoistej, pierwszoosobowej teorii akademickiej.

W ostatniej grupie, rozszerzenia (*Expansions*), North umieszcza nurty, które poszerzają myślenie o właściwym kontekście badań literackich i ukazują jego dotychczasowe ramy jako niewystarczające lub nawet szkodliwie zawężające. Wśród kilku pojęć wymienianych w tej części znajduje się Davida Damroscha kategoria „literatury światowej”⁵ (2003), Wai Chee Dimock kategoria „głębokiego czasu”⁶ (2006) i Patricii Yaeger kategoria „systemów energetycznych”⁷ (2011). Mimo wszystkich różnic, które między

5 W największym skrócie – „literatura światowa” w ujęciu Damroscha zakłada możliwość rekonfiguracji i odnowy badań literackich bez względu na dzielący je od ich przedmiotu dystans czasowy i przestrzenny.

6 Geologiczny rodowód pojęcia „głęboki czas” zostaje wykorzystany przez Dimock, by krzyżować z sobą odległe i wcześniej separowane konteksty w nieoczekiwane sploty i relacje: ekologia Davida Snydera wchodzi tu w relację z epiką sanskrycką, a oddzielane wcześniej konteksty narodowe zostają tu splecione i zrekonfigurowane.

7 Patricia Yaeger rezygnuje z podziałów na epoki i doktryny artystyczne na rzecz porządkowania tekstów literackich według „źródeł energii”, które doprowadziły

tymi pojęciami widzi North, łączy je pragnienie przekroczenia „specjalizacji” jako właściwości orientacji kontekstualizującej i odróżniającej ją od projektowanej na krytyków generalizacji (North uważa, że w odróżnieniu od badań literaturoznawczych z nurtu historyczno-kontekstualizującego, krytyką jest nazywana każda praktyka lektury oparta na wydobywaniu sensów z tekstu – s. 105).

Przyszłość będzie inna?

Wszystkie wymienione w ostatniej części książki Northa nurty i orientacje łączy przekonanie o potrzebie przekroczenia literaturoznawstwa opartego na diagnozie w stronę bardziej interwencyjnego podejścia do tekstów literackich. Jak dopowiada w epilogu North, to interwencyjne podejście będzie warunkiem nowej przyszłości krytyki, której celem powinno być kształcenie innych, radykalnych form zbiorowej wrażliwości,

które dążą do wprowadzenia głębszych sposobów życia, aniżeli zezwalają na to istniejące struktury. Jeśli lewicowa część dyscypliny ma wykonać jakiś postęp, będzie musiała to uczynić, ujawniając konflikty wszędzie tam, gdzie dotąd widziano jedynie puste znaki martwego już pokoju [...]. Zdolność badań literackich do osiągnięcia radykalnego oporu będzie zależała od siły artykulacji szerszego ruchu postępu – jeśli taki rzeczywiście istnieje. Wyzwanie polega na tym, by wnieść swój wkład w zapewnienie, że tak właśnie jest (s. 212).

Problem z profetycznym zakończeniem *Literary Criticism. A Concise Political History* polega na tym, że o ile North sporo miejsca poświęca statusowi badań literackich i odnowie podejścia krytycznego, o tyle zupełnie nie problematyzuje polityki i polityczności. Łącząc humanistykę z szerokim kontekstem neoliberalnego kryzysu, nie dostrzega przemian, które dokonują się w samym rozumieniu tego, co polityczne. Dzieje się tak być może dlatego, że głos Northa, choć nie jest wyjątkowy na tle niedawnych publikacji nawołujących do odnowy myślenia krytycznego, przyjmuje zadziwiająco jednostkową perspektywę.

Jednym z przynajmniej kilku wielkich nieobecnych książki Josepha Northa jest Bruno Latour jako autor szkicu *Why Has Critique Run Out of Steam* (2004). W tekście tym Latour diagnozuje paraliż myślenia krytycznego, a źródła tego paraliżu szuka między innymi w podejściu opartym na swoistej hermeneutyce podejrzeń i rady-

do powstania tych tekstów. W swojej koncepcji próbuje łączyć na przykład paliwa służące do ogrzewania z gotowaniem w *Odysei* Homera i *Stu latach samotności* Marqueza.

kalnym rewizjonizmie, który jest ucieleśniany przez „francuskiego marszałka krytyki” Jeana Baudrillarda, mówiącego, że nowojorskie „Twin Towers runęły pod własnym ciężarem, by tak rzec, podkopane przez całkowity nihilizm tkwiący w samym kapitalizmie – jak gdyby samoloty terrorystyczne pchnęła do samobójstwa jedynie atrakcyjność czarnej dziury nicości” (LATOUR, 2004, s. 228). Dla Latoura to rozpoznanie jest przypadkiem skrajnej podejrzliwości – postawy, która każe podkopywać wszelkie popularne przekonania, wyraza bowiem z wyższościowej mądrości, w której ramach wszyscy wokół traktowani są jako naiwni, bo żyjący jedynie konieczną do zdemaskowania iluzją.

Rolą krytyka jest wówczas – pisze Latour – pokazanie, że to, co naiwni wierzący robią z przedmiotami, jest wyłącznie projekcją życzeń tych naiwnych wierzących na materię, która sama niczego nie czyni. „A później odważny krytyk, który sam pozostaje świadomy, uważny i nigdy nie śpi, zamienia te fałszywe przedmioty w fetysze, te zaś mają być jedynie białymi ekranami, na które projektowane są siły społeczne, dominacja czy cokolwiek innego” (LATOUR, 2004, s. 237).

Autorytet krytyka wspiera się wówczas na poniżeniu innych poprzez uświadomienie im, że ich zachowania są zdeterminowane siłami, których oni w swej naiwności nie dostrzegają. „Czy nie jest to wymarzona pozycja?” – pyta ironicznie Latour. Ale w jego zamieszczonej dalej propozycji nie ma żadnej ironii. Krytyk sugeruje bowiem, że czas na zmianę krytycznego myślenia i zburzenie hierarchii tak ufundowanego autorytetu. I chce to zrobić poprzez nadanie krytyce innej funkcji: „Krytyk nie jest tym, kto demaskuje, ale tym, kto zbiera. Krytyk nie jest tym, kto usuwa dywan spod nóg naiwnych wierzących, ale tym, kto oferuje arenę, na których uczestnicy mogą się gromadzić. Krytyk nie jest tym, kto balansuje na przemian między antyfetyzmem i pozytywizmem, niczym pijany obrazoburca z obrazu Goi, ale tym, dla kogo fakt, że coś jest skonstruowane, oznacza, że jest to kruche i wymaga troski i ostrożności” (LATOUR, 2004, s. 246).

Dlatego Latour postuluje, by na drodze do zmiany zacząć kojarzyć krytykę z bardziej pozytywnym słownikiem – by powołać nowe, pozytywne metafory, gesty, stosunki i zwyczaje myśli.

Na tym przekonaniu ufundowany jest drugi z nieobecnych w książce Northa projektów, wyrastająca ze szkicu Latoura książka Rity Felski *The Limits of Critique* (2015). Felski także kieruje swoją uwagę przeciwko hermeneutyce podejrzeń, jednak skuteczność tego sprzeciwu lokuje przede wszystkim w przemianie struktury samej polityczności. Za Latourem wskazuje, że polityka rozwijana w duchu teorii aktora-sieci nie jest już kwestią zwrotu w stronę ukrytych sił, które wyjaśniają wszystko, ale procesem śledzenia

powiązań, przywiązań i konfliktów pomiędzy aktorami i mediatorami, którzy zjawiają się w polu widzenia (FELSKI, 2015, s. 171). Felski, podążając tym tropem powierzchniowych śladów, proponuje pojęcie „czytanie postkrytyczne” na określenie pragmatycznych i eksperymentalnych modeli zaangażowania, które nie byłyby oparte na uprzednio istniejących teoriach. „Rola terminu »postkrytyczny« nie polega więc ani na dookreśleniu form, które powinna przyjmować lektura, ani na dyktowaniu postaw krytykom; [termin – K.T.] raczej ma nas odciągnąć od argumentów, które znamy i które w uśpieniu powtarzamy” (LEY, 2016).

Stanowiska Latoura i Felski uwidaczniają potrzebę przemyślenia praktyki krytycznej, której celem jest przywrócenie jej sprawczości wobec zmieniających się struktur i instytucji społecznych. Latour i Felski formułują postulaty wymierzone przeciwko podejrzliwej (i w konsekwencji hierarchizującej społeczeństwo) diagnozie, bardziej egalitarnej i pozytywnej, a zatem bliskiej życzeniom Northa, by krytyka była narzędziem kreacji zbiorowej wrażliwości. Problem jednak w tym, że sformułowana przez Northa – kluczowa, poniekąd efektywna, ale i mocno ograniczająca – opozycja „krytyki” i „badania” nakazywałaby mu zapewne traktować projekty Latoura i Felski jako historyczno-kontekstualizujące, bo oparte przecież na przekonaniu o ciągłości literatury i życia. Ostatecznie bowiem nawet sam North formułuje wnioski związane z uznaniem kontekstualizacji i historycyzacji, przesuwając jedynie zakresy kontekstów oraz włącza do nich materialistycznie zorientowaną estetykę.

Literary Criticism. A Concise Political History nie jest propozycją wyjątkową na gruncie dzisiejszych anglosaskich dyskusji o statusie krytyki literackiej i literaturoznawstwa w ogóle. W tym właśnie sensie zasługuje na uwagę, stanowi bowiem jeden z wielu mnożących się apeli o odnowę dyscypliny. I w tej mnogości głosów książka Northa wyróżnia się perspektywą, bo postuluje nie tyle wynajdywanie nowych dyskursów, ile raczej krytyczny *par excellence* zwrot w stronę niedokończonego projektu materialistycznej estetyki, z którego wydobyć można fundamenty materialistycznej krytyki. A tej przecież nie sposób wyrugować i odmówić zasadności. „Byliśmy ślepi na rzeczywistość, być może z powodu tego, co Lisa Duggan widzi jako neoliberalną biegłość w zastępowaniu uniwersalnych terminów tożsamościowych znacznikami faktycznie używanymi do opisu materialnej organizacji społeczeństwa. Badania literackie wzmacniają ten materialny świat, gdy zaprzeczają, że są jego częścią i że on je kształtuje. Kiedy jednak odkrywamy, że gdy mówimy o metodzie, to w istocie mówimy o krytykach i czytelnikach, dostrzegamy konieczność zwrócenia uwagi na instytucjonalne i materialne życie krytyki w akademii i poza nią” (HINES, 2018).

Książka Northa niewątpliwie zwraca uwagę na tę ciągłość, widzi w niej szansę na przywrócenie interwencyjnego charakteru praktyce krytycznej, sama jednakże ponosi pewną cenę za dowartościowanie generalizacji. A ponieważ upomina się o odnowienie kolektywnej wrażliwości, powinna być czytana – co może nie do końca było intencją autora *Literary Criticism* – w takim właśnie kolektywnym kontekście innych współczesnych sobie propozycji pozwalających przekroczyć krytykowany tu neoliberalny indywidualizm badawczy.

Bibliografia

- FELSKI Rita, 2015: *The Limits of Critique*. Chicago: University of Chicago Press.
- FRANCZAK Jerzy, 2017: *Błądzące słowa. Jacques Rancière i filozofia literatury*. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN Wydawnictwo.
- HINES Andy, 2018: *The Material Life of Criticism*. 22.01.2018. „Public Books”. <http://www.publicbooks.org/the-material-life-of-criticism/> [10.06.2018].
- JAY Paul, 2014: *The Humanities „Crisis” and the Future of Literary Studies*. New York, NY: Palgrave Macmillan.
- JIANG James, 2018: *So Far, So Left? „Literary Criticism: A Concise Political History” by Joseph North*. 6.03.2018. „Sydney Review of Books”. <https://sydneyreviewofbooks.com/literary-criticism-a-concise-political-history/> [10.06.2018].
- KOSOFSKY SEDGWICK Eve, 2014: *Czytanie paranoiczne, czytanie reparacyjne, albo: masz paranoję i pewnie myślisz, że ten tekst jest o tobie*. Przeł. Magda SZCZEŚNIAK. „Widok. Teorie i praktyki kultury wizualnej”, nr 5. <http://pismowidok.org/index.php/one/article/view/184/299> [10.06.2018].
- LATOUR Bruno, 2004: *Why Has Critique Run Out of Steam? From Matters of Fact to Matters of Concern*. „Critical Inquiry”, vol. 30.
- LEY James, 2016: *Expert Textpert. The Limits of Critique & Better Living Through Criticism*. 13.04.2016. „Sydney Review of Books”. <https://sydneyreviewofbooks.com/the-limits-of-critique-the-art-of-reading/> [10.06.2018].
- RYAN Dermot, 2018: *Review of Joseph North’s „Literary Criticism. A Concise Political History”*. 29.01.2018. „boundary 2”. <https://www.boundary2.org/2018/01/dermot-ryan-review-of-joseph-norths-literary-criticism-a-concise-political-history/> [10.06.2018].

Katarzyna Trzeciak

Materialistyczna krytyka literacka – niedokończony projekt
[dot. J. North: *Literary Criticism. A Concise Political History*]

Streszczenie: Artykuł jest rozbudowaną recenzją książki Josepha Northa *Literary Criticism: A Concise Political History*. Jej autor dzieli badania literackie XX i XXI wieku na dwie orientacje: krytyków i badaczy, ukazując, że dominacja od lat osiemdziesiątych perspektywy badawczej doprowadziła do paradoksalnego odpolitycznienia krytyki i odebrania jej interwencyjnego potencjału. By go przywrócić, North postuluje powrót do materialistycznej estetyki spod znaku I.A. Richardsa, która pozwala przekroczyć horyzont badawczy w geście interwencji we wspólną rzeczywistość, uzasadnioną konkretnym doświadczeniem estetycznym.

Słowa kluczowe: doświadczenie estetyczne, krytyka materialistyczna, interwencje, badania literackie

Katarzyna Trzeciak

Materialistic Literary Criticism – an Unaccomplished Project
[re: J. North: *Literary Criticism. A Concise Political History*]

Summary: The article is an extensive review of Joseph North's book *Literary Criticism: A Concise Political History*. The author divides the 20th and 21st century literary studies into two orientations: critics and researchers, showing that the domination of the research perspective from the 80s led to a paradoxical depoliticization of criticism and deprivation of its intervention potential. To restore the critical potential, North postulates a return to materialistic aesthetics under the sign of I.A. Richards, which allows him to cross the research horizon in a gesture of intervention into a common reality, justified by a specific aesthetic experience.

Keywords: esthetic experience, materialistic literary criticism, interventions, literary studies